

TADEUSZ FIJAŁKA

ur. 1947; Trzebicz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, praca w MPWiK, zużycie wody, wodociągi lubelskie, trudności w dostarczeniu wody

Każdy człowiek ma też swoje słabości

Nie jest to takie proste, żeby to wszystko utrzymać. Bo wszędzie pracowali ludzie, i trzeba powiedzieć, że każdy człowiek też ma swoje słabości. A praca polega między innymi na tym, na tej pompowni, że w godzinach nocnych powinien uruchomić większą ilość wody z ujęcia, napełnić zbiornik do pełna, żeby przy tym szczycie rannym mieć możliwość pokrycia tych znacznie zwiększonych zasobów wody. Bo zbiorniki wyrównawcze owszem są, ale zbiornik można wykorzystać kiedy jest pełny, a jak jest pusty, to z czego woda się weźmie? Pracownicy oczywiście mieli swoje pomysły, i czasami nie chciało się regulować ciśnienia, na przykład co pół godziny, no to raz odkręcił więcej –co będę dwa razy chodził. No to wtedy –„puch”–awaria i kłopot. Jedna grupa zagadnień. Druga grupa zagadnień, taka, że jeżeli pracownik drzemkę jakąś tam miał w nocy, no to rano nie ma wody, dyspozytor centralny pyta, co takie małe ciśnienie dajesz? A on mówi: „No daję, u mnie jest dobre” A wody nie ma, mieszkańcy dzwonią. No i gdzie tu jest prawda.

Data i miejsce nagrania	2019-04-12, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"